

Danuta Kowalska
Uniwersytet Łódzki

O ekspresywności modlitw w *Psalterzu Dawidowym* Mikołaja Reja

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie językowych sygnałów ekspresywności, ujawniających się w modlitewnych wypowiedziach dołączonych do prozatorskiej parafrazy *Psalterza Dawidowego* Mikołaja Reja. Przekład ten jest jedynym szesnastowiecznym tłumaczeniem *Księgi Psalmów*, zawierającym modlitwy umieszczone po każdym psalmie. Zazwyczaj są one zwięzłym powtórzeniem opartego na psalmie rozważania, a oprócz prawd nawiązujących do tekstu psalmu zawierają także wnioski wypływające z tych prawd oraz prośby o wprowadzenie poznanych prawd w życie (Pado 1964: 119). Są to najczęściej skromne prośby o Boże miłosierdzie, o życie wieczne u boku Chrystusa, o wskazanie właściwej drogi postępowania. Zazwyczaj mieszczą w sobie kilka prośb, umotywowanych w następujących po sobie zdaniach współrzędnych, w których powracają synonimiczne określenia. Modlitwy Reja są w pewnym stopniu utrzymane w konwencji i poetyce psalmicznej, korzystają z obrazowania biblijnego, dopełniając interpretację psalmów (Pado 1964: 118). Nawiązania widoczne są nie tylko w planie treściowym, ale także stylistycznym. W tych krótkich, często jednozdaniowych tekstach z łatwością można odnaleźć świadomą stylizację na wypowiedź biblijną, jak choćby charakterystyczny dla poezji psalmicznej rytm, wynikający m.in. z powtórzeń i układów paralelnych, charakterystyczny dla *Psalterza* sposób obrazowania, pełen biblijnych metafor, porównań, powtórzeń i alegorii. Dokładna lektura 150 modlitw pokazuje, że są one z jednej strony sformalizowane, konwencjonalne, o dużym stopniu petryfikacji wybranych składników tekstu, konstruowane według tradycyjnego schematu¹, że realizują określony scenariusz komunikacyjny, że cechuje je apelatywność, dialogiczność, hieratyczność oraz szczególny rodzaj stylu grzecznościowego, wynikający z konieczności oddania Bogu czci i szacunku², z drugiej zaś – zachowują indywidual-

¹ Na temat wyznaczników stylowych modlitw zob. m.in. Wojtak 1999a, 1999b, 2000, Makułowska 1998.

² O niektórych problemach stylistycznych modlitw Reja w *Psalterzu Dawidowym* pisałam w artykule pt. *Kształt stylistyczny człowieczej rozmowy z Bogiem w modlitwach „Psalterza Dawidowego” Mikołaja Reja* [w druku].

alny charakter, zwracają uwagę swoją oryginalnością, nierzadko spontanicznością w wyrażaniu uczuć, mienia się bogactwem leksykalnym i różnorodnością połączeń wyrazowych. Wszystkie te cechy można dostrzec choćby w następujących modlitewnych wypowiedziach³:

Boże, któryś jest srogi a straszliwy w rozprawach swoich, a hojnie litościwy w miłosierdziu swoim, którego łaskę a rozliczne dobrodziejstwo znamy po wszelkiej okągłości ziemie, którego też srogość a strach będziemy znać na wysokościach nieba, daj nam to, miły Panie, aby już żadna ina zwirzchność a moc postronna nad nami nie panowała, jedno tylko można ręka Twoja, a my to znając wstydzali się za występki swe, a owszem się ich chronili, któremi bychmy na on czas mieli sobie wzruszyć niewycirpiane rozgniewanie Twoje. Amen. [83]

Iż rozmaicie znamy nad sobą dziwne dobrodziejstwa Twoje, nasz miły Panie, cóż nam nawłaśniej przysłusze jedno wysławować, a innym narodom oznajmiać nieznośną dobroć Bóstwa Twego, znając jeszcze k temu tak możnego, tak świętego, tak hojnego, tak sprawiedliwego, żaden język ani żadne słowo tego dostatecznie nigdy wysławić nie może, abowiem Ty upadłego podnosisz, smętnego cieszysz, udręczonego wspomagasz, chorego uzdrawiasz, a na koniec taką pilność uczynił około tej trzody Twojej, żeś jej otworzył obfitość rozkoszy królestwa swego, do którego dziwnymi kształty ją wprawować raczysz, czego racz miłościwie nad nami dokończyć, Panie Boże nigdy nieskończony nasz. Amen. [145]

Cechą, która szczególnie wyraźnie się ujawnia w Rejowych modlitwach, jest ekspresywność. Analizowane teksty odznaczają się wieloma pierwiastkami emocjonalnymi, co sprawia, że są one narzędziem ekspresji uczuciowej.

Problematyka związana z wyrażaniem stanów emocjonalnych tradycyjnie jest łączona z funkcją ekspresywną wypowiedzi, rozpatrywaną jako sposób organizacji wypowiedzi ze względu na nadawcę i jego emocjonalny stosunek do rzeczywistości. W naszych rozważaniach ekspresywność traktujemy za Teresą Skubalanką jako cechę znaku językowego nabytą w procesie ekspresji, który jest uzewnętrznieniem osobowości nadawcy wypowiedzi (Skubalanka 1995b: 59–60). Ekspresywność znaku można określić jako „dodatkowy ładunek informacji, obarczający wskaźnik komunikacji językowej. Ta dodatkowa informacja pochodzi ze sfery afektywności i modalności [...], jest niczym innym jak wyrazistością znaku na linii nadawca – odbiorca” (Skubalanka 1995b: 66). Ekspresywność traktowaną jako cechę znaku językowego w sposób szczególny łączy się ze wskazywaniem przez dany znak stanów emocjonalnych, przeżyć, wrażeń, doznań nadawcy (Grabias 1982: 22). Wśród ekspresywnych składników języka najczęściej wyodrębnia się następujące kategorie: wykładniki wartościowania, wykładniki nowości, wykładniki zaburzenia normy językowej, wykładniki intensyfikacji oraz wykładniki hipersemantyzacji (Skubalanka 1995b: 61). W analizowanych tekstach szczególnie licznie występują wykładniki wartościowania i intensyfikacji, w mniejszym zakresie – wykładniki nowości, m.in. neologizmy oraz neose-

³ Wszystkie cytowane fragmenty pochodzą z wydania (Mikołaj Rej z Nagłowic), *Psalterz Dawidów*, wydał S. Ptaszycy, Petersburg 1901. W nawiasie kwadratowym podajemy numer psalmu, do którego dołączona jest modlitwa, z której pochodzi cytat.

mantyzmy, te kategorie staną się też przedmiotem naszych analiz. Analizie poddajemy 150 modlitewnych tekstów, jednak ze względu na ograniczone rozmiary publikacji koncentrujemy się na wybranych środkach językowych służących ekspresji.

W analizowanych modlitwach najliczniej występują wykładniki wartościowania i intensyfikacji, przede wszystkim środki słowotwórczo-leksykalne. Uwagę badacza przyciągają zwłaszcza **ekspresywne synonimy** oraz **waloryzujące przymiotniki i przysłówki**, które układają się w dwie przeciwstawne grupy, odzwierciedlające kontrast między uczestnikami dialogu: Bogiem a człowiekiem. Modlący się człowiek występuje w roli petenta wobec sacrum, siebie postrzega jako sługę, który pokornie błaga o łaskę. Zobrazowaniu udręki i cierpienia służą starannie dobierane epitety, wśród których najwyższą frekwencją cechują się wartościujące przymiotniki: *grzeszny* [33], *nędzny* [22, 39, 42, 69, 103, 105, 114, 116, 124, 148], *niczemny* [102], *niedostojny* [114], *obłądliwy* [90], *potępiony* [69], *smutny* [38], *sprosny* [22], *upadły* [11], *troskliwie zasmucony* [150], *znędzony* [33]. Ekspresję marności wzmacnia zwłaszcza uprzywilejowany w modlitwach przymiotnik *nędzny*. Człowiek staje przed Bogiem w roli *nędnego sługi* [69, 114, 148], *nędnego stworzenia* [22, 105, 103, 124], *nędnego pielgrzyma* [39] na *nędnym świecie* [116]. Wiele połączeń ma charakter metonimiczny: *nędna dusza* [31, 89], *obłądliwe serce* [90], *smutne serce* [38], *troskliwie zasmucony serca* [150]. Życie proszącego człowieka to *ciemna puszcza doczesnego pielgrzymowania* [63], *znęzione pielgrzymowanie* [33], *nędne pielgrzymstwo* [42], *srogie więzienie* [126], *troskliwie smęty* [118]. Człowiek ten ulega pokusom, słabościom, ustawicznie doświadcza niebezpieczeństw, prześladowań ze strony licznych *sprzeciwników*, dźwiga *ciężkie brzemię występków* [81, 88], znosi *uciskliwe trudności* [18], *srogie męki* [68], *straszliwe niebezpieczeństwa* [88], skarży się na *twarde węzły występków* [116] i *ciemne omyłności* [5]. Jego grzechy są *sprosne* [37], *nieznośne* [92], *występki i uczynki – złościwe* [11, 32, 38], *myśli – nieopatrzne* [122], *troskliwie* [30, 94] i *obłądliwe* [128], *prośby – pożądliwe* [61, 90]. Szczegółowa ekscerpacja pokazuje, że wiele spośród używanych przez Reja waloryzujących przymiotników pełni funkcję hiperboliczną, nie wnoszą one nowej cechy, lecz potęgują, nasilają, intensyfikują cechę desygnatu rzeczownika. Tego rodzaju epitety mają za zadanie w większym stopniu oddziaływać na wyobraźnię i uczucia odbiorcy. Rej często sięga po leksykę z rejestru emocjonalnego: dosadne, ekspresywne epitety, które nierzadko kumulowane są w postaci dwóch albo i trzech wartościujących określeń: *z dawnych wieków to jest urząd Twój, nasz miły Panie, tu upadłemi, udręczonemi, a uciśnionemi się opiekac* [82], *obłądne a niepewne tu mieszkanie nasze* [132], *pokorna a upadła myśl nasza* [106], *naród niewdzięczny a sprzeciwny* [78], *stare a nieznośne obyczaje nasze* [81], *niskie a doczesne rozkoszy* [53], *ciemne a nierozumne serca* [76], *chytne a nadęte serca* [123], *pokorny a uniżony stan* [67], *nędne a upadłe stworzenie* [119], *błędna a stracona trzoda* [99]. Władysław Kuraszkiewicz uznał takie szeregowe połączenia wyrazów za jedną z dwóch (obok zdrobnień) charakterystycznych cech Rejowego słownictwa, służącą „wzmocnieniu uczuciowemu” lub

„podkreśleniu treści” (Kuraszkiewicz 1986a: 619). Badacz zauważał, że niektóre często powtarzane połączenia szeregowo są zleksykalizowane, a więc występują w tej samej kolejności członów, zaś odwrócenie szyku składników takiego szeregowego zestawienia może wywoływać szczególnie efekt ekspresywny (Kuraszkiewicz 1986a: 620; Kuraszkiewicz 1986b: 629)⁴.

Wydobyciu ekspresji uczuciowej służą także **zdrobnienia** (w parafrazie *Psalterza* prawie w ogóle nie występują⁵). Rodzaj ludzki często porównywany jest do *siretek* (*nie ostawiaj nas tu jak siretek* [28, 117]) albo *błądnych owieczek* [63, 95], które pozbawione opieki bezwzględnie wpadają w paszczę czyhających nań wilków. Użycie formy deminutywnej wzmacnia ekspresję uczuciową, jest dodatkowym elementem wartościującym, mocno oddziałującym na odbiorcę. Silnie nacechowane określenia mają z jednej strony wzruszyć Boga, z drugiej zaś służą pogłębieniu kontrastu między Stwórcą a proszącym człowiekiem. Przeciwwstawienie jest dodatkowym, wyrazistym sygnałem ekspresji uczuciowej. Moralnemu złu, ubóstwu i nędzy człowieka przeciwstawia Rej dobroć, świętość i potęgę Boga. Odzwierciedleniem tej modlitewnej pragmatyki są określone wybory leksykalne. Wielkość i wspaniałość Boga uwypuklają zastosowane przez pisarza zabiegi stylistyczne służące hiperbolizacji Boskiego adresata, często wyolbrzymiające, powiększające, intensyfikujące opisywane cechy. Temu celowi służą choćby kierowane do Boga wieloczłonowe rozbudowane frazy wokatywne, obfitujące w wyrażenia o charakterze synonimicznym, nierzadko niecofające się przed tautologią (np. *Panie Boże nigdy nieskończony nasz* [145]), w których Istota Najwyższa jest konceptualizowana jako wszechmocna, potężna, wieczna, opiekuńcza, litościwa. Zwracają uwagę zwłaszcza zestawienia, w których obok powszechnie używanego zwrotu do Boga pojawiają się dodatkowe określenia Istoty Najwyższej implikujące doskonałość, majestat i moc: *Boże wszechmogący, Panie a odkupicielu nasz* [74], *Odkupicielu nasz, wszechmogący Boże* [88], *Obrońca nasz, a Boże wszechmogący* [84], *Wspomożycielu nasz we wszech nawałnościach upadków naszych, Boże* [70], *Wspomożycielu nasz we wszech trudnościach, wszechmogący Boże* [94], *Jedyne zbawienie nasze i wszystka nadziejo nasza, nasz miły Panie* [56]. Nie można odmówić Rejowi dbałości o urozmaicenie stosowanych epitetów, co potwierdza zgromadzony materiał. Bóg w modlitwach określany jest wartościującymi przymiotnikami: *chwalebny* [48], *łaskawy* [40, 67, 71, 74, 98, 112], *hojny* [145], *miłosierny* [67, 110], *miłościwy* [10, 28, 98, 116, 120, 135, 146], *miły* [17, 125], *możny* [25, 145], *prawy* [74, 128], *prawdziwy* [121], *sprawiedliwy* [74, 79, 121, 145], *święty* [8, 51, 140, 145], *wieczny* [87], *wszechmocny* [4], *wszechmogący* [2, 3, 8, 10, 22, 47, 64, 68, 74, 79, 84, 88, 94, 119, 120, 122]. Są one językowymi wykładnikami majestatu

⁴ Badacz, analizując leksykę *Postylli*, zauważał, że „w szeregach ustalonych zwykle pierwszy wyraz ma zakres szerszy, ogólniejszy, drugi zaś o roli wyjaśniającej ma treść bogatszą, bardziej dopasowaną do kontekstu. Wyrazy pierwsze w szeregach stałych zwykle bardzo często powtarzają się w tekście, wyrazy drugie występują w tekście rzadziej” (Kuraszkiewicz 1986b: 601).

⁵ Zob. Kowalska 2013.

Boga, Jego potęgi i doskonałości. Leksemy z przedrostkiem *wszech-* (np. *wszechmogący*, *wszechmocny*) maksymalizują natężenie cechy przez nie konotowanej. Obok waloryzowanych pozytywnie przymiotników w stopniu równym, będących nośnikami dodatnich cech, spotykamy epitety mające postać **superlatywnych przymiotników**, które używane są zazwyczaj w kontekstach nasyconych emocjonalnością. Ich zadaniem jest wyolbrzymienie, powiększenie, wyrażenie nadmiaru, wzmocnienie jakiejś cechy bądź właściwości. W odniesieniu do Boga służą zazwyczaj podkreśleniu nadrzędności Istoty Najwyższej, uwypukleniu atrybutów Boga i Jego nieograniczonej mocy. Formy superlatywu wskazują na maksymalne natężenie danej cechy dodatniej i w ten sposób podkreślają pozytywne, wręcz pełne uwielbienia nastawienie nadawcy do opisywanej postaci. Bóg w modlitwach określany jest jako: *namocniejsza twirdza* [61], *najwyższa chwala wszego nieba i ziemi* [22], *najmoźniejszy i wywyższony nad wsze inne nazacniejsze stany* [100]. Innowacyjność Reja uwidacznia się zwłaszcza w umiejętnym kumulowaniu i potęgowaniu form superlatywnych, jak choćby w poniższym przykładzie: *imię nabłogosławniejsze między wszemi naprzedniejszymi wszech bogow stany* [113]. Takie nagromadzenie konstrukcji stopnia najwyższego zawsze musi zwrócić uwagę odbiorcy, w większym stopniu oddziałuje na jego uczucia, służy intensyfikacji doznań, pozwala dostrzec świat pełen kontrastów i skrajności.

W analizowanych modlitwach pozytywnie waloryzowane jest także wszystko, co się bezpośrednio lub pośrednio wiąże z Bogiem – jego cnoty, atrybuty, działania. Jego oczy są – *miłosierne* [32], krew – *szlachetna* [127], łaska – *szczodrobliewa* [34], miłosierdzie – *hojne* [59, 77], *hojna* jest także *szczodrobliewość* Boga [75]. Czasem sięga Rej po dodatkowe określenia, których zadaniem jest jeszcze silniejsze wartościowanie i uwypuklanie cechy przypisywanej Boskiemu adresatowi, jak choćby w sformułowaniu: *hojnie litościwy* [Bóg] *w miłosierdziu swoim* [83].

Niektóre określenia Boga przybierają formę zaprzeczoną (*negativa*): *iześ Ty jest [...] nieomylna sprawiedliwość, a nieskończone miłosierdzie* [119], *nieskończone Bóstwo Twoje* [87], *nigdy nieskończone miłosierdzie Twoje* [63], w czym można dostrzec przejaw pewnej ogólnej tendencji charakterystycznej dla języka religijnego, w którym poprzez językowe formy negacji przywołuje się granice nieskończoności (Welte 1995: 18–32). Jak twierdzi Benedykt Welte, dzięki językowym formom negacji „mowa transcenduje swe własne granice – granice skończoności” (Welte 1996: 196). Często, chcąc wyrazić nieopisywalność, nadzwyczajność Stwórcy, przechodzącą ludzkie wyobrażenie i ziemskie miary, używa pisarz leksemu *nieznośny* ‘wielki, wspaniały’: *nieznośna dobroć Bóstwa Twego* [145], *nieznośna wielmożność majestatu Twego świętego* [150].

Tendencją do hiperbolizacji Istoty Najwyższej można tłumaczyć tak częste stosowanie w analizowanych nazwaniach Boga zaimka *wszytek*, który pełni funkcję superlatywizującą, wyrażającą nadmiar. Zaimek ten wzmacnia i dobitniej podkreśla Boski autorytet: *Ty będąc słońcem wszej jasności* [5], *któryś jest [...] możnym obrońcą naszym we wszech przygodach naszych* [59], *któryś jest*

i ucieczka nasza i wszystko nadzieja nasza [46], któryś jest skarb a początek wszystkiego dobrodziejstwa naszego [62], Ty, wszystko kochanie nasze! [37], iżeś Ty jest prawdziwa ścieżka, która wiedzie na wszystkie rozkoszy człowieka [77], gdyżęś Ty jest prawa studni-ca wszego żywota [36], Gdyżęś Ty jest żywot, nadzieja i oświecenie wszech ciemności naszych [43], Jedynę zbawienię nasze i wszystko nadziejo nasza, nasz miły Panie [56], Panie Boże nasz, któryś Ty jest, i ucieczka nasza i wszystko nadzieja nasza we wszech przeciwnościach naszych [46].

Podobny efekt uzyskuje Rej, tworząc konstrukcje z przymikiem *nad* o silnie wyeksponowanym charakterze nadrzędności, dodatkowo wzmacnianym użyciem zaimka określającego, który wskazuje na kompletność danego zbioru desygnatów, a tym samym akcentuje wyjątkowość, nadrzędność Boskiej Osoby: *Jedno Tobie, namożniejszemu i wywyższonemu nad wsze ine nazacniejsze stany [100], Boże Wszchemogący nasz, któryś jest nad wsze ine wyniesiony w możliwościach [47], Ty Pan jest królujący nad wszystkimi mocarzami [76], któryś jest zwirzchni Król nad wszemi królmi [95], Boże, któryś jest nad wszemi inemi bogi sprawiedliwy Bóg [50].* Zastosowane imiesłowy – *wywyższony, wyniesiony, królujący* – oraz nacechowany przymiotnik *zwirzchni* dodatkowo wzmacniają funkcję superlatywizującą, harmonizując z pozostałymi środkami językowymi. Intensyfikacji uczuć nadawcy służy także przymiotnik *wielki*, zazwyczaj odnoszący się do Stwórcy, Jego dzieł i wszystkiego, co ma związek z Bogiem, pełniąc w pewnej mierze funkcję superlatywizującą. Bóg jest *wielkim Umitownikiem sprawiedliwości [11], wielkim Wspomożycielem [59].* Najczęściej epitet *wielki* pojawia się jednak w połączeniu z rzeczownikami abstrakcyjnymi i potęguje cechę kryjącą się w semantycznej warstwie leksemu określanego: *wielka jest chwała Boga i wielka poczciwość [68], wielka wielmożność chwały [68].*

Nacechowanie ekspresywne widoczne jest zwłaszcza w **ciągach synonimicznych**. Niekiedy Rej przy jednym rzeczowniku używa dwóch, a nawet trzech epitetów, które mają jeszcze silniej oddziaływać na uczucia odbiorcy. Kumulacja określeń staje się dodatkowym środkiem wartościującym, służy hiperbolizacji, wzmacnia ekspresywność wypowiedzi: *srogi a straszliwy Bóg [83], łaskawy a miłosierny król [67], miłościwy a łaskawy wodz a pasterz [63], miłościwy a łaskawy Pan [98], prawy pan a dziedzic sprawiedliwy [74], miłościwy Pan a łaskawy sędzia [76], łaskawy a miłościwy sędzia [50], święta a dziwna wielmożność Bóstwa Twego [59], dziwne a rozliczne dobrodziejstwa Twoje [143], stateczne a nieomyłne na wszem obietnice Twoje [77], łaskawe a miłe święte oblicze Twoje [47].* Epitety pojawiające się w takich szeregowych zestawieniach najczęściej były dobierane na zasadzie podobieństwa, czasem dopełnienia jakiejś cechy, ułatwiały wydobycie znaczeń synonimicznych oraz znaczeń powstałych w wyniku skrzyżowania pól semantycznych, ale przede wszystkim są one językowymi wykładnikami ekspresywności modlitewnej wypowiedzi. Kumulacja określeń jest zabiegiem stosowanym przez Reja regularnie, pisarz umieszcza w szeregowych zestawieniach w zasadzie wszystkie autosemantyczne części mowy: obok przy-

miotników także rzeczowniki, czasowniki oraz przysłówki: *Bóg a Pan* [121], *Król i Pasterz i miłosierny Kaptan* [110], *Król i Pan* [2], *Obrona nasza i Ucieczka nasza* [5], *Obróńca i Opiekalnik* [142], *Opiekalnik a Wspomożyciel nasz* [27], *Nadzieja nasza i Ucieczka nasza* [11], *Pan a sprawiedliwy Obróńca nasz* [79], *Pan a Odkupiciel* [53], *Pan a Stworzyciel* [112, 131], *Pan a Stworzyciel i łaskawy Opiekun nasz* [40], *Pan i Stworzyciel i Odkupiciel nasz* [100], *Stworzyciel a Dobrodziej* [73]; *cześć a chwala* [54, 119, 122] // *chwala i cześć* [52], *dobroć a miłosierdzie* [102, 143], *kochanie a rozkosz* [62], *łaska a miłosierdzie* [42, 82], *radość a rozkosz* [30], *radość a wesele* [56], *straż a opieka święta Twoja* [140]; *bronąć a szczyścić* [91], *wykupić a wyzwolić* [137]; *wystawiać (wystawować) a chwalić* [66, 135] // *chwalić a wystawiać (wystawować)* [7, 54, 113], *miłościwie a wdzięcznie przyjąć* [66].

Intensyfikacji uczuć służą także struktury frazeologiczno-składniowe, przede wszystkim zaś nacechowane peryfrastyczne **konstrukcje o charakterze metaforycznym**, o dużym ładunku emocjonalnym, wyrażające doskonałość Boga i jego miłosierdzie, a także pełen czci i oddania stosunek podmiotu do Boga: *słońce wszej jasności* [5], *słońce sprawiedliwości* [58], *droga sprawiedliwości* [12], *prawdziwa ścieżka, która wiedzie na wszystkie rozkoszy człowieka* [77], *skarb a początek wszystkiego dobrodziejstwa naszego* [62], *namocniejsza twirdza* [61], *najwyższa chwala wszego nieba i ziemie* [22], *prawa studnica wszego żywota a prawe źródło* [36], *żywot, nadzieja i oświecenie wszec ciemności naszych* [43], *wszystko kochanie nasze* [37], *wiekuiste kochanie nasze* [53], *obrona nasza i ucieczka nasza* [5], *ucieczka nasza i wszystka nadzieja nasza* [46], *prawa nadzieja każdej ucieczki naszej* [31]. W wielu z nich można dostrzec nawiązania do biblijnego sposobu obrazowania, ale są też i takie, które zwracają uwagę oryginalnością i świeżością (jak choćby te zawierające ekspresywny leksem *kochanie* w odniesieniu do Boga), przez co jeszcze silniej oddziałują na emocje odbiorcy.

Niekiedy wartościowanie może wynikać z szeroko pojętego i nie zawsze określonego modalizowania wypowiedzi przy pomocy różnych środków językowych. Takimi sygnałami ekspresywności wypowiedzi mogą być **pytania retoryczne**, licznie poświadczone w analizowanych tekstach. Należą one do bardzo ekspresywnych środków składniowo-stylistycznych. Ponieważ istotę tego typu pytania stanowi fakt, że odpowiedź na nie jest znana, posiada ono charakter jedynie emocjonalny, a nie intelektualny: *Jakoż Cie inaczej mamy rozumieć, nasz miły Panie, jedno iżeś Ty jest prawdziwa ścieżka, która wiedzie na wszystkie rozkoszy człowieka?* [77], *Cóż nam nawłaśniej przysłusze jedno wystawować, a innym narodom oznajmiać nieznośną dobroć Bóstwa Twego?* [145], *Komuż by tedy wlaśniej miał należeć przodek chwały wszelkiej, jedno Tobie namożniejszemu i wywyższonemu nad wsze inne zacniejsze stany?* [100], *I kto sie może wydziwować możnościami Twoim, które tu znamy jawnie w dziwnych sprawach Twoich na niebie i na ziemi?* [104]. Stawiający pytanie podmiot nie tylko nie oczekuje na nie odpowiedzi, lecz wpisuje ją niejako w tekst wypowiedzi. Forma pytania ukrywa więc kategorię przekażanego sądu, wzmacnia, intensyfikuje treść, jest wyrazem ekspresji emocji nadawcy, a zarazem wydatnie oddziałuje na uczucia odbiorcy.

Rej nie waha się także wykorzystywać w modlitwach leksemów o niskiej frekwencji tekstowej w polszczyźnie szesnastowiecznej, nierzadko neologizmów i neosemantyzmów. Tego rodzaju nacechowane nowością słownictwo zwracało uwagę odbiorcy, wzmacniając ekspresywność wypowiedzi. Na szczególną uwagę zasługują formy wyrazowe: *bezkończony* 'nie mający końca, wieczny' (SPXVI, t. 2, s. 64) oraz *przykłonność* 'usłużność, uległość' (SPXVI, t. 33, s. 368) o jednostkowej frekwencji w pisanej polszczyźnie XVI wieku, co oznacza, że są to osobliwości leksykalne nie tylko analizowanego zbioru modlitw, ale także szesnastowiecznej polszczyzny. Zwracają one uwagę czytelnika swoją wyjątkowością, niecodziennością, nowością: *izbychmy potym oczywiście Ciebie widząc, Pana swego, przez bezkończone czasy chwalili świętą a dziwną wielmożność Bóstwa Twego* [59], *a Ty też, znając k sobie wierną przykłonność naszą, będziesz miłościwie przyjmował k Tobie troskliwe wołanie a prośby nasze* [150*]. Za językowe wykładniki ekspresji można także uznać obecne w modlitwach formy wyrazowe rzadkie w pisanej polszczyźnie XVI wieku. Należą tu między innymi następujące leksemy: *rozkochanie* 'radość, przyjemność, szczęście, rozkosz' (SPXVI, t. 36, s. 193): *ta jedna jest sama o Tobie nadzieja nasza i wszystko rozkochanie nasze, gdy to w uciskach swych pomnimy* [70], *smęt* 'smutek': *Gdyżes Ty jest wszelakie pocieszenie każdych troskliwych smętów naszych* [118]; *cknąć* 'być w złym stanie psychicznym, buntować się wewnętrznie, narzekać, mieć czegoś dość' (SPXVI, t. 3, s. 532): *Racz użyzyć miłościwie tej stałości, nasz miły Panie, abychmy sobie nic nie cknęli w przeciwnościach naszych* [62].

Rejowe modlitwy zawierają także elementy właściwe potocznej odmianie języka, które można uznać za sygnały ekspresywności, jak choćby wiele powtórzeń i sygnałów fatycznych, służących utrzymaniu kontaktu z odbiorcą, dość duże zagęszczenie znaków deiktycznych, przede wszystkim zaimków w ich właściwej, demonstracyjnej funkcji. Oto kilka przykładów: *nie przestaniemy nigdy wystawiać nieskończonego nigdy świętego Bóstwa Twego* [65]; *Wspomionąwszy tu wždy łaskawie na nas, nasz miły Panie, iż jest obłądne a niepewne tu mieszkanie nasze* [131]; *na koniec takąs pilność uczynił około tej trzody Twojej* [145]; *racz nas obronić od onej falecznej gorącości wszech prześladowników, a wieść nas bezpiecznemi drogami, abychmy nie wpadli w ony doły, których na nas nakopali* [57]; *Daj taką bojaźń, a taki wstyd [...] abychmy [...] uskromili bujne serca nasze* [128]; *Prosimy, nasz miły Panie, w naszym tym obłądnym żywocie pielgrzymowania naszego* [32].

Reasumując, należy stwierdzić, że ekspresywność jest wyrazistą i dominującą cechą stylową Rejowych modlitw w *Psalterzu Dawidowym*. Rej wykorzystuje różnorodne środki językowe służące ekspresywności, czerpie je z różnych poziomów języka: leksykalnego, słowotwórczego, składniowego. Najliczniej reprezentowane są te, które wiążą się z wartościowaniem oraz intensyfikacją, a w szczególności synonimy ekspresywne, waloryzujące przymiotniki i przysłówki, przy których udziale pisarz intensyfikuje emocjonalną zawartość wypowiedzi. Intensyfikacji uczuć służą także liczne metafory oraz pytania retoryczne. Przejawem ekspresywności są także elementy charakterystyczne dla języka

mówionego, a zwłaszcza duże zagęszczenie sygnałów fatycznych oraz zaimków wskazujących. Zabiegi te sprawiają, że Rejowe modlitwy, pomimo ograniczeń strukturalnych i zauważalnej stylizacji na wypowiedź biblijną, przybierają charakter osobistych zwierzeń, pełnych autentycznego, gorliwego uczucia i uwielbienia do Boskiego adresata, w których „słyszysz się” głos serca.

Wykaz skrótów

SPXVI – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M. Mayenowa i in., t. I–XXXVI, Wrocław 1966–2012.

Literatura

- Grzegorzczak R., 1979, *Struktura semantyczna wyrażenia ekspresywnych*, w: M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Kowalska D., *Kształt stylistyczny człowieczej rozmowy z Bogiem w modlitwach „Psalterza Dawidowego” Mikołaja Reja [w druku]*.
- Kowalska D., 2013, *Sztuka słowa Mikołaja Reja. Studium stylistycznojęzykowe „Psalterza Dawidowego”*, Łódź.
- Kuraszkiewicz W., 1986a, *Uwagi o języku Mikołaja Reja*, w: tenże, *Polski język literacki*, Warszawa–Poznań, s. 609–622.
- Kuraszkiewicz W., 1986b, *Przejawy leksykalizacji w „Postylli” Reja*, w: tenże, *Polski język literacki*, Warszawa–Poznań, s. 623–630.
- Makuchowska M., 1998, *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*, Opole.
- Pado W., 1964, *Modlitwa w dziełach Mikołaja Reja*, „Roczniki Humanistyczne” XII, z. 1, s. 99–131.
- Skubalanka T., 1995a, *Ekspresywność języka a mowa potoczna*, w: tenże, *O stylu poetyckim i innych stylach języka*, Lublin, s. 68–71.
- Skubalanka T., 1995b, *O ekspresywności języka*, w: tenże, *O stylu poetyckim i innych stylach języka*, Lublin, s. 59–67.
- Skubalanka T., 2000, *Kategoria atrybutu a epitety stylistyczne*, w: tenże, *Wprowadzenie do gramatyki stylistycznej języka polskiego*, Lublin, s. 145–150.
- Welte B., 1995, *Modlitwa jako mowa*, „Znak” 47, nr 12, s. 18–32.
- Welte B., 1996, *Filozofia religii*, Kraków.
- Wojtak M., 1999a, *Modlitwa ustalona – podstawowe wyznaczniki gatunku*, w: J. Adamowski, S. Niebrzegowska (red.), *W zwierciadle języka i kultury*, Lublin, s. 129–138.
- Wojtak M., 1999b, *Wyznaczniki gatunku wypowiedzi na przykładzie tekstów modlitewnych*, „Stylistyka” 8, s. 107–108.
- Wojtak M., 2000, *Modlitwa jako gatunek wypowiedzi*, w: W. Książek-Bryłowa, H. Duda (red.), *Język polski. Współczesność. Historia*, Lublin, s. 133–141.

Summary

Danuta Kowalska

(danutakowalska@uni.lodz.pl)

Katedra Historii Języka Polskiego, Uniwersytet Łódzki

About expressiveness in the David's Psalter prayers by Mikołaj Rej

The article analyses the linguistic signs of expressiveness present in the prayers attached to the prose paraphrase of Mikołaj Rej's David's Psalter, in particular the evaluative (modality) and intensifying exponents. Rej's prayers are characterized by a lot of emotionalisms which make them a tool of the emotional expression. The writer uses many expressional synonyms accumulated as two or three evaluative expressions and many epithets which perform the hyperbolic function and intensify the referent feature of the noun. Metaphors and rhetorical questions also serve the function of intensification. The expressiveness is also emphasized by the use of the elements characteristic of the spoken language: the lexicon of the vernacular speech, a wide variety of phatic signals and demonstrative pronouns. The application of these linguistic phenomena makes Rej's prayers, despite the structural limitations, assume the character of private confessions full of authentic affection and admiration of God – the addressee.

Keywords: Mikołaj Rej, David's Psalter, prayer, expressiveness (Mikołaj Rej, *Psalterz Dawidow*, modlitwa, ekspresywność)